

Wpisany przez Ангеліна Марцішэўская
29.09.2019 00:00



Od roku na Białorusi trwa peregrynacja kopii figury św. Michała Archaniola z włoskiego sanktuarium leżącego w paśmie górskim Gargano. Znajduje się tam jedyna na świecie świątynia poświęcona nie ręką człowieka, lecz anioła. Uczynił to sam św. Michał podczas swoich objawień w Monte Sant'Angelo. Kopia figury zawitała już do parafii naszej diecezji, takich jak Smorgonie, Nowogródek, Makarowce i in. We wspomnienie liturgiczne św. Michała Archaniola ks. Igor Łaszuk, organizator peregrynacji, opowiada o istocie pielgrzymowania figury archaniola oraz o tym, w jaki sposób dzięki Opatrzności Bożej drobna inicjatywa zmieniła się w sprawę na dużą skalę.

†



– Ks. Igorze, proszę przybliżyć postać św. Michała Archaniola. Czym jest bliska wiernym?

– Św. Michał swoim imieniem głosi Bożą moc i chwałę. Imię „Michał” w tłumaczeniu z języka hebrajskiego oznacza „Któż jak Bóg”. Według tradycji chrześcijańskiej św. Michał Archanioł jest

pierwszym i najpotężniejszym wśród aniołów. Uważa się go za stróża tronu Bożego. Jak świadczy opowieść biblijna, św. Michał wystąpił przeciwko zbuntowanemu Lucyferowi i odniósł zwycięstwo. Pomaga ludziom w walce ze złem. W liturgii św. Michała nazywa się też aniołem pokoju. Często kieruje się do niego prośby o wyprowadzenie dusz z czyśćca.

„Książę wojska niebieskiego” od dawna sprawuje opiekę nad ziemią Białorusi. Jego wizerunek znajduje się na starożytnym herbie Nowogródka – pierwszej stolicy Wielkiego Księstwa Litewskiego, naszego historycznego kraju. Dziś św. Michał Archanioł jest głównym opiekunem Konferencji Katolickich Biskupów na Białorusi i całego Kościoła lokalnego. Można stwierdzić, że jest dla nas najbliższym patronem z wojska niebieskiego.

– Co było głównym powodem do organizowania peregrynacji na Białorusi?

– Wszystko się zaczęło od chęci rozwijania kultu św. Michała Archaniola w parafii ku jego czci we wsi Bogdanowo (archidiecezja mińsko-mohylewska – uw. red.), gdzie posługiwałem przez siedem lat. Kościół tam kilkakrotnie ulegał zniszczeniu – zły czynił wszystko, co tylko było możliwe, by wykorzenić wiarę lokalnych mieszkańców. Jednak dzięki orędownictwu potężnego patrona, świątynia zawsze się odradzała. Czyż nie jest to cud? Postanowiłem więc umieścić na fasadzie kościoła dużą figurę św. Michała Archaniola, aby wznosiła się nad bogdanowską ziemią, zachęcając ludzi do pogłębiania swej wiary.

Wkrótce z Bożej woli poznałem Włocha, pochodzącego z miasta Monte Sant'Angelo, gdzie znajduje się najstarsze sanktuarium św. Michała na świecie. Opowiedział mi o licznych objawieniach archaniola w górach Gargano oraz peregrynacji jego figury w różnych krajach. Potem czekała na mnie inna miła niespodzianka: jeden z kolegów zaproponował sprezentować kopię figury z sanktuarium w Monte Sant'Angelo i pomóc z przewiezieniem jej na Białoruś. 8 maja 2018 roku, w kolejną rocznicę objawień św. Michała Archaniola, wzięliśmy udział we Mszy św. w jaskini góry Gargano i poświęciliśmy kopię figury. Później prywatnym samolotem transportowaliśmy ją na Białoruś. Oczywiście, stwierdziłem, że przed „zamieszkaniem” w Bogdanowie, figura powinna odwiedzić wszystkie parafie naszego kraju.

Peregrynacja figury św. Michała Archanioła: witając orędownika białoruskiego narodu

Wpisany przez Ангеліна Марцішэўская
29.09.2019 00:00

